

Całą swą nadzieję opierała Niemcy na elastycznej strategii, która im umożliwiła wciągnięcia się sojuszu. Wgłąb lazu i zadania im tam kłóski.- Zgodnie z przewidywaniami Hanstein rozpoczął kontr- ofensywę. Jeżliby się powiodła, pozycja Rosjan pod Karpatami stałaby się trudna. Narazie jednak nie jeszcze na to nie wskazuje.-

W międzyczasie postępują prace nad rozwiązaniem problemów powojennych. W Waszyngtonie obraduje komisja anglo-ameryk. na temat zagadnień naftowych. W Północnej Ameryce Międzynarodowa Organizacja Pracy, w Londynie odbyła konferencję Stettinius, oraz obraduje międzysojuszniczy komitet walutowy. Nie ulega wątpliwości, że będącym musieli odbudować Ligę Narodów. Pres.Chamberlaini skutecznie wskazał na konieczność nieuronienia niczego w jej wielkiego dorobku. Najwyższy czas skończyć z głupią postawą wielu ludzi, którzy jak gdyby Ligę Narodów się wydzili. Nie koncepcja zawiodła, tylko niewykonanie przez jej uczestników swych zobowiązań. Program min.Hulla nie jest w gruncie rzeczy niczym innym, jak przyjęciem wszystkich gagań, na których Liga Narodów się opierała. Jeżli miała sposobność do pracy, działa zawsze pożytecznie. Prayponiann sobie groźne powiększenie, jakie odnotowano w r.1932, gdy w czasie konfliktu mandatarskiego natknął się na obrady komisji, pracującej nad ujednoliceniem nomenklatury celnej. Wzisiaj rządy Belgii, Holandii i Luksemburga, opracowując projekt unii celnej, ~~zwróciła~~ przyjęły za postać raport tej właśnie komisji.-